

Partnerskie spojrzenie na przyszłość zabytków

Napisano dnia: 2023-01-31 19:10:43



KŁODZKO (inf. wł.). Pałac w czeskim Nachodzie przed wiekami był zamkiem posadowionym w miejscu, dzięki któremu z jego wysokości strzegący go zbrojni mieli doskonały widok na okolicę i w porę mogli przygotować się na obronę. W średniowieczu też wzniesiono zamek w Kłodzku, na wzniesieniu będącym zarazem doskonałym punktem obserwacyjnym, jednak w kolejnych stuleciach zastąpiono go ogromną twierdzą miejską obecnie zaliczaną do jednych z większych w Europie.



I jedna, i druga budowla w ostatnich latach przechodzą niezbędne prace konserwatorskie i remontowe, przy czym ta w partnerskim dla Kłodzka Nachodzie zdecydowanie prędzej i na większą skalę. Jest to możliwe, bowiem czeskie Ministerstwo Kultury mocno wspiera finansowo ratunek zabytków mocno wpisujących się w codzienność ponadnarodową. A tak jest w przypadku tej budowli, która w ciągu roku jest "podbijana" również przez turystów zagranicznych. Ich wizyty przekładają się na dostosowywanie zamku do większych oczekiwań przybyszów, jednak z zachowaniem jego historycznego wyrazu oraz funkcji kulturowych.

Burmistrz Kłodzka **Michał Piszko**, który nie tak dawno odwiedził starostę partnerskiego Nachodu Jana Birke'go m.in. z okazji jego reelekcji na stanowisku starosty, nie ukrywa, że z pewną dozą zazdrości słuchał od niego informacji o tym, co zmieniło się i zmienia w obrębie pałacu wspieranego państwowym pieniądzem.

- Projekt rewitalizacji podgórza zamkowego i wszystkich połączeń obiektu zrewitalizowanych za otrzymanie kwoty legł u podstaw naszego opracowania odnośnie ścieżki edukacyjnej wokół twierdzy - przyznaje M. Piszko. - Pierwotne założenie w roku 2015 było takie, że wspólnie z Nachodem mieliśmy podejść do projektu transgranicznego mającego zapewnić nam środki unijne. W międzyczasie jednak okazało się, że nasze partnerskie miasto szybciej uzyskało pieniądze rządowe, podczas gdy musieliśmy ubiegać się o fundusze z Regionalnego programu operacyjnego województwa dolnośląskiego. Na szczęście pozyskaliśmy pieniądze i mogliśmy tę ścieżkę wykonać. Natomiast teraz, wspólnie z Nachodem, wystąpimy do Interregu o fundusze dla czterech projektów oraz o środki dla mniejszych zadań. Sądzę, że w ciągu półtora roku będziemy mieli pierwsze efekty.

Burmistrz Kłodzka nie bez przyczyny podpatruje pozytywne zmiany zachodzące na nachodzkiem podgórzu i szczytce zamkowym. W jakimś stopniu dają się one zastosować na podobnym kłodzkim obszarze historycznym. Choćby nasadzenia roślinności nieinwazyjnej, która pozwala na dłużej zatrzymać wodę, zarazem będąc ważnym czynnikiem estetyki tego miejsca. Na obszarze twierdzy jest dla niej sporo miejsca i przy wykorzystaniu podpowiedzi specjalistów od przyrody zostaną one sukcesywnie zagospodarowane, ciesząc oczy gamą naturalnych kolorów.

- Do powielenia są znakomite rozwiązania zastosowane przez sąsiadów, a dotyczące współgrania okazałego zabytku z nowoczesnymi rozwiązaniami na rzecz usprawnienia ruchu turystycznego, przy tym nieuciążliwymi dla mieszkańców z najbliższego otoczenia. My również dążymy do tego, aby twierdza główna i fort na Owczej Górze stały się bardziej atrakcyjne turystycznie i miały wsparcie kłodzkan - podkreśla rozmówca DKL24.PL.

(bwb)

Foto **UM Kłodzko**